

IV. ARTYKUŁY RECENZYJNE

MAREK KURYŁOWICZ (Lublin)

Dorobek oraz plany badawcze polskiej romanistyki

W związku z pracą Marii Zabłockiej, *Romanistyka polska po II wojnie światowej*, 2002.

Uwagi poniższe zostały sformułowane w związku z publikacją Marii Zabłockiej, *Romanistyka polska po II wojnie światowej* (Liber, Warszawa 2002, stron 200) oraz na podstawie wyników posiedzenia Komisji Praw Antycznych Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN w dniu 15.9.2002 w Augustowie, poświęconego omówieniu projektów badawczych w zakresie prawa rzymskiego i innych praw antycznych.

1. *Romanistyka polska po II wojnie światowej*, autorstwa prof. Marii Zabłockiej, kierownika Katedry Prawa Rzymskiego i Antycznego Uniwersytetu Warszawskiego, jest największym opracowaniem bibliograficznym w zakresie prawa rzymskiego w Polsce. Wcześniej już przedstawiła Autorka podobne zestawienie publikacji romanistycznych po 1980 r.¹, jest też od lat redaktorem bardzo cennych *Materiałów do polskiej bibliografii historyczno-prawnej*, publikowanych regularnie w *Czasopiśmie Prawno-Historycznym*. Pożyteczne zestawienia polskiej literatury z zakresu prawa rzymskiego można też znaleźć w podręczniku Witolda Wołodkiewicza i Marii Zabłockiej, *Prawo rzymskie. Instytucje* (wyd. 3, Warszawa 2001). Podstawą opracowania bibliografii były ponadto podobne prace Henryka Kupiszewskiego oraz Janusza Sondla². W odniesieniu do prac publikowanych za granicą, korzysta-

¹ *Romanistyka polska od 1980 roku*, *Prawo Kanoniczne* 37, 1994, nr 1–2, s. 189–222. Nie ma tu wyraźnie określonej daty końcowej opracowania, należy przyjąć, że jest nią rok ukazania się bibliografii (1994), ale chyba nie cały. Na s. 190 pisze natomiast M. Zabłocka o „minionej dekadzie”, a więc o latach 1980–1990?

² H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie w 25 leciu PRL ze szczególnym uwzględnieniem ostatnich lat*, Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN 13, 1970, z. 3–4, s. 51–68; J. Sondel, *Polnische Romanistik in den vergangenen fünfunddreißig Jahren. Abriss einer Bibliographie*, ZN UJ 543, *Prace Prawnicze* 86, 1980, s. 133–168.

ła ponadto Autorka, jak sama zaznacza (s. 8 przypis 2), z bibliografii publikowanych w czasopismach włoskich *Iura* i *Labeo*. Nie wymienia natomiast wśród swoich poprzedników Adama Wilińskiego, który ogłosił we włoskim również wydawnictwie *Index* dwa obszerne i staranne raporty bibliograficzne o polskich pracach, dotyczących antyku za lata 1967–1969 oraz 1970–1974³. Istotną rolę spełniają ponadto ci autorzy, którzy przysyłają na ręce M. Zabłockiej swoje publikacje, zwłaszcza te z trudniej dostępnych i mniej rozpowszechnionych wydawnictw. Dodać też trzeba, że Autorka nie tylko odnotowuje, ale również gromadzi wszystkie rejestrowane przez Nią bibliograficznie publikacje w Katedrze Prawa Rzymskiego i Antycznego UW, która w ten sposób staje się ważnym centrum bibliotecznym.

Prezentowana bibliografia obejmuje okres pięćdziesięciu pięciu lat powojennej polskiej romanistyki. Datę początkową stanowi rok 1945, w którym jednak „opublikowano zaledwie cztery prace – dwa wznowienia przedwojennych podręczników i dwie prace, które nie spotkały się z pozytywnymi recenzjami” (s. 8). W rezultacie, „właściwy powojenny dorobek romanistów polskich należy zatem datować od 1946 roku” (tamże)⁴. Końcowy rok to 2001 włącznie.

Książka zawiera zestawienie przede wszystkim publikacji romanistycznych, tj. z zakresu szeroko rozumianego prawa rzymskiego (prywatnego i publicznego) wraz z jego późniejszymi dziejami. Uwzględnione są również prace dotyczące innych praw antycznych (np. greckich lub praw klinowych), a także publikacje historyków starożytności, którzy niekiedy wkraczają na tereny pograniczne prawa rzymskiego, zwłaszcza w zakresie prawa publicznego. W całości trzeba z pełnym uznaniem stwierdzić, że książka Marii Zabłockiej zawiera staranny i pełny bibliograficzny obraz dorobku polskiej romanistyki. Nie ogranicza się przy tym Autorka do bibliograficznego zestawienia, lecz formułuje również zwięzłe analizy i oceny tego dorobku (patrz niżej 3), uzasadniające tytuł tego ważnego i bardzo przydatnego wydawnictwa.

2. Jak stwierdza Autorka (s. 9), dla lepszego porównania ostatnich osiągnięć z dorobkiem poprzednich lat, zachowano układ zaproponowany przez Janusza Sondla i Marię Zabłocką we wcześniejszych opracowaniach. Prace prezentowane są zatem według następujących działów: I. Dzieła ogólne, podręczniki i skrypty; II. Wydawnictwa pomocnicze; III. Historia źródeł; IV. Proces cywilny; V. Prawo osobowe i czynności prawne; VI. Prawo rodzinne; VII. Prawo rzeczowe; VIII. Zobowiązania; IX. Prawo spadkowe; X. Prawo karne;

³ Rapporto bibliografico – Polonia, *Index* nr 3, 1972, s. 86–105 oraz nr 6, 1976, s. 323–348. Raporty te wykazane są w ostatnim dziale omawianej bibliografii (XIV. Ocena dorobku romanistów), s. 167.

⁴ Można się jednak zastanawiać, czy właściwym kryterium dla zaliczenia publikacji do dorobku jest uzyskanie przez nią pozytywnych recenzji. W ten sposób można by zestawienie uszczuplić o niejedną jeszcze pozycję.

XI. Prawo publiczne; XII. Filozofia prawa, metoda i doktryny polityczno-prawne; XIII. Znaczenie prawa rzymskiego; XIV. Ocena dorobku romanistów.

Przytoczona systematyka oraz jej uzasadnienie wydają się wystarczające, aczkolwiek nie bez zastrzeżeń. Można by np. zastanowić się nad wyodrębnieniem innych praw antycznych w osobny dział obok samego prawa rzymskiego. Doprecyzowania wymagałby tytuł: *Znaczenie prawa rzymskiego*, który mógłby być odniesiony do późniejszych (pojustyniańskich) dziejów prawa rzymskiego i jego znaczenia dla rozwoju prawa prywatnego w Europie, a w zamyśle Autorki odnosi się do znaczenia i wartości prawa rzymskiego dla współczesności i w tym sensie powinien być chyba uzupełniony. Nie przekonuje też dział zatytułowany: *Ocena dorobku romanistów*, zawierający zestawienia bibliograficzne dorobku naukowego poszczególnych uczonych, księgi jubileuszowe i pamiątkowe, nekrologi, recenzje zagranicznych czasopism oraz informacje o kontaktach międzynarodowych. Bibliografie powinny, moim zdaniem, znaleźć się wśród wydawnictw pomocniczych (II), pozostałe informacje może raczej pod tytułem *Romaniści polscy* (lub podobnym).

Widoczna jest też wyraźna dysproporcja między działem III: *Historia źródeł* (34 strony objętości), a pozostałymi działami, wśród których drugie w kolejności jest *Prawo publiczne* (16 stron)⁵. Wynika to z objęcia tym obszernym działem (*Historia źródeł*) wielu różnych zagadnień: historii źródeł prawa rzymskiego, publikacji źródeł papirusowych, klinowych i greckich, historii prawa rzymskiego w okresie antycznym (do Justyniana włącznie), dziejów prawa rzymskiego po kodyfikacji justyniańskiej, wpływów prawa rzymskiego w Polsce oraz na prawodawstwo europejskie, nauki i nauczania prawa rzymskiego, trwałych i nieprzemijających wartości prawa rzymskiego, romanistycznej tradycji oraz zasad i konstrukcji prawa rzymskiego we współczesnym ustawodawstwie i praktyce, wreszcie znaczenia prawa rzymskiego dla wspólnoty europejskiej. Bardziej przejrzyste byłoby chyba wyodrębnienie trzech przynajmniej działów: historia źródeł prawa rzymskiego (i innych praw antycznych), prawo rzymskie w Europie oraz prawo rzymskie w Polsce, podobnie jak to zostało ujęte w podręczniku W. Wołodkiewicza i M. Zabłockiej. Umieszczone w tym dziale (III) publikacje dotyczące „nieprzemijających wartości” prawa rzymskiego (s. 29–30; 56; 58) powinny znaleźć się części XIII (*Znaczenie prawa rzymskiego*), zaś wpływy praw obcych i filozofii oraz pojęć etycznych na prawo rzymskie (s. 40) w dziale XII (*Filozofia prawa...*). Przy zachowaniu zaś, ze wskazanych przez Autorkę względów, dotychczasowego podziału, konieczne wydaje się wprowadzenie wewnętrznych poddziałów, które nadałyby ca-

⁵ W kolejności *Zobowiązania i Ocena dorobku romanistów* (po 15 stron), *Dziela ogólne, podręczniki i skrypty, Prawo osobowe i czynności prawne oraz Prawo karne* (po 12), *Prawo rodzinne i Filozofia prawa...* (po 10), dalsze już o kilkustronicowej objętości.

łości większą przejrzystość. W odniesieniu do omawianej tu *Historii źródeł* zaproponować można przykładowo choćby takie podpunkty i podtytuły: 1. Wydania tekstów źródłowych prawa rzymskiego; 2. Publikacje źródeł papirusowych, klinowych i greckich; 3. Historia źródeł prawa rzymskiego (do Justyniana); 4. Justynian i *Corpus Iuris Civilis*; 5. Prawo rzymskie w średniowieczu; 6. Prawo rzymsko-kanoniczne; 7. Prawo rzymskie w państwach europejskich (ewentualnie: *Recepcja...*); 8. Wpływy prawa rzymskiego w Polsce; 9. Nauka i nauczanie prawa rzymskiego; 10. Tradycja prawa rzymskiego. Przedstawione wyliczenie jest oczywiście tylko przykładowe, ale obrazuje też, jak rozległe zagadnienia mieszczą się pod hasłem *Historia źródeł*.

Podobne uwagi można odnieść do prawa publicznego. Mieszczą się tu tematy ustroju i administracji starożytnego Rzymu (także w prowincjach), kompetencje magistratur, organizacja wojska, problematyka z pogranicza prawa i obyczajowości, zagadnienia religijne, ochrona środowiska, prawo wyborcze, sprawy finansów państwa, wreszcie ustrój państw greckich. W rezultacie takiego szerokiego ujęcia obok siebie (s. 139) znalazły się tu np. artykuły A. Pikulskiej-Robaszkiewicz o funkcjonariuszach służb specjalnych w późnym cesarstwie rzymskim oraz W. Wołodkiewicza o stosunku współczesnych reżimów autorytarnych do prawa rzymskiego, chociaż i czasowo i terytorialnie *gdzie Rzym a gdzie Krym*⁶. Bardziej jednorodne działy, odpowiadające systematyce prawa prywatnego, nie nasuwają takich wątpliwości. Do całości można jednak odnieść znaną wskazówkę, że *bene docet, qui bene distinguit*.

3. Jak już wyżej wspomniano, wartość omawianej książki Marii Zabłockiej nie wyczerpuje się w pożytecznych i pouczających zestawieniach bibliograficznych. Autorka zawarła w niej również zwięzłe oceny stanu badań i osiągnięć naukowych powojennej romanistyki polskiej. Niewątpliwie warto się z nimi dokładniej zapoznać, a poniższy przegląd ma na celu tylko krótkie zorientowanie w tej interesującej części całego opracowania.

Wstępnie należy zauważyć, że romanistyka polska, ukazana tu poprzez swoje publikacje, nie ogranicza się do nauki prawa rzymskiego, lecz obejmuje również dorobek w zakresie papirologii prawniczej, praw klinowych i praw greckich. Są one rozsiane tematycznie w różnych działach bibliografii. Dominuje jednak zdecydowanie problematyka prawa rzymskiego.

W odniesieniu do podręczników i skryptów (dział I) zauważa Autorka kilka etapów rozwojowych. W pierwszym, wznowienia podręczników powojennych⁷, publikacje powielanych skryptów i maszynopisów wykładów,

⁶ W kwestii reżimów totalitarnych, które m. zd. powinny się znaleźć w dziale XIII (Znaczenie prawa rzymskiego), dodać należy artykuł Adama Bosiackiego, *Prawo rzymskie w systemach totalitarnych (przypadek ZSRR, Włoch i Niemiec: zarys problematyki)*, w: *Studia Iuridica*, tom 37 *Miscellanea*, Warszawa 2000, s. 7–13.

⁷ Tak np. „przepracowany przez Z. Lisowskiego podręcznik F. Zolla, *Rzymskie prawo prywatne*, Kraków 1945”, ale bez objaśnienia, jak się ma to wydanie do wersji przedwojennych.

skrypty z lat pięćdziesiątych dla studiów zaocznych⁸ oraz podręcznik Rafała Taubenschlaga, *Rzymskie prawo prywatne* (Warszawa 1955), który jednak „z biegiem czasu przestał odpowiadać współczesnym postulatom nauki, ze względu na przywiązywanie zbyt małej wagi do funkcjonalności poszczególnych instytucji” (s. 13)⁹. Po tych pierwszych powojennych doświadczeniach „powstały prace dojrzałe, będące pomocą dla studentów, a jednocześnie stanowiące ogólne opracowania, z których korzystali wszyscy interesujący się antykiem” (s. 13). Wymienione tu zostało „dziełko” Edwarda Gintowta (*Rzymskie prawo prywatne w epoce postępowania legisakcyjnego*, 1960), „mające cechy podręcznika i monografii jednocześnie”, obszerny podręcznik Wacława Osuchowskiego (*Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, 1962), który stał się w kilku wydaniach „niezbędną pomocą naukową dla doktorantów i badaczy prawa rzymskiego” (s. 14). Później, w opracowaniu Wiesława Litewskiego i Janusza Sondla, już tylko dla studentów. Odnotować tu trzeba trafną uwagę Autorki (s. 14), że w owych czasach, przy trudnościach z bieżącym dopływem opracowań zagranicznych, obszerne zestawienia literatury romanistycznej, zamieszczone w podręczniku Wacława Osuchowskiego, spełniały ważną rolę bibliograficzną i informacyjną.

Na osobne miejsce¹⁰ zasługuje niewątpliwie podręcznik Kazimierza Kolańczyka, uznawany za najlepszy powojenny podręcznik prawa rzymskiego w Polsce, który „szybko zyskał ogromną popularność” i „stał się niezastąpioną lekturą we wszystkich ośrodkach akademickich”. Kolejny etap wyznaczyły różne skrypty, wydawane dla studentów zaocznych, ale także ze względu na „czasowe ograniczenia nauczania prawa rzymskiego poprzez włączenie wykładu z tej materii do ówczesnego wykładu z historii prawa” (s. 15). Wydaje się, że te próby ograniczania prawa rzymskiego, które pozostawiły swój ślad w opracowaniach typu „historii prawa” czy „historii prawa państw antycznych ze szczególnym uwzględnieniem prawa rzymskiego”¹¹, wymagają wyraźniejszego wyodrębnienia. Bardziej optymistyczny jest akcent końcowy, wskazujący na liczne nowe podręczniki prawa rzymskiego, znacznie się różniące między sobą zakresem materiału, jakie ukazały się w ostatnim dziesięcioleciu. (s. 16–17).

⁸ Niektóre oceniane wówczas jako „zaczątek udanego stosowania metodologii marksistowskiej” – s. 12.

⁹ Podręcznik ten został wznowiony w opracowaniu H. Kupiszewskiego w 1969 r. Ponadto, również w 1955 r., wydał R. Taubenschlag, *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych*. (s. 13).

¹⁰ Odrębną z wielu względów pozycją był również wydany w języku niemieckim (i dla potrzeb głównie NRD) zwięzły (117 stron) podręcznik autorstwa A. Wilińskiego, uwzględniający obok prawa prywatnego także rzymskie prawo karne i zawierający wskazówki bibliograficzne. Podręcznik ten uzyskał wiele pozytywnych recenzji za granicą (por. s. 14 omawianej książki).

¹¹ Tak np. w Lublinie, Toruniu i Poznaniu w latach 1978–1980.

Liczne są również wydawnictwa pomocnicze (dział II), wśród których wyróżniony został *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków* Janusza Sondla (Kraków 1997). Od ponad stu lat – zauważa M. Zabłocka – prawnicy i historycy nie otrzymali tak wartościowego dzieła (s. 23).

Omawiany wyżej obszerny dział III, poświęcony historii prawa, nie zawiera ogólniejszych ocen. Wydaje się to uzasadnione, ponieważ mnogość różnorodnych zagadnień, mieszczących się pod tytułowym hasłem, nie daje sposobności do odrębnych refleksji nad poszczególnymi aspektami. Zatrzymać się jednak należałoby krótko nad publikacjami tekstów źródłowych prawa rzymskiego. Słusznie odnotowuje tu Autorka znaczące osiągnięcia w postaci wydania w latach 1982 i 1986 Instytucji Gaiusa (przekład C. Kunderewicza, opracowanie J. Rezlera) oraz Justyniana (przekład C. Kunderewicza), skromnie wykazuje swoje (wraz z J. Zabłockim) wydanie *Ustawy XII tablic* (Warszawa 2000), chociaż jest to pierwsze w Polsce wydanie tej ustawy z tekstem łacińskim, tłumaczeniem i objaśnieniami, zasługujące na wysokie uznanie¹². Na tym jednakże kończą się bardziej znane osiągnięcia polskiej romanistyki w tym zakresie. Nad wydaniem kolejnych tekstów pracuje ośrodek poznański, tymczasem jednak większe chyba postępy odnotowuje odradzająca się romanistyka rosyjska, której dziełem w ostatnich latach są nie tylko wydania wymienionych tekstów, lecz już realizowane prace nad przekładem justyniańskich *Digestów*¹³.

Najwięcej prac poświęcono oczywiście miejscu i znaczeniu prawa rzymskiego w dziejach prawa polskiego. Ta tematyka jest podejmowana zarówno przez romanistów, jak i historyków prawa polskiego. Podobnie badania nad dziejami prawa rzymskiego w średniowieczu prowadzą również znawcy powszechnej historii państwa i prawa. Wyróżnić można też badania nad nauką prawa rzymskiego w Polsce, zwłaszcza w Akademii Krakowskiej w XVI i XVII w. oraz w Akademii Zamojskiej (XVI–XVIII w.). Osobne opracowanie znalazła historia nauki i nauczania prawa rzymskiego w XIX stuleciu.

W odniesieniu do problematyki procesu cywilnego nie formułuje Autorka odrębnych ocen poza zaznaczeniem, że „nad problemami związanymi z procesem pracował niestrudzenie przez lata W. Litewski” (s. 65). Odnotowane zostały oczywiście badania procesowe, w tym nad procesem rzymsko-kanonicznym, również w innych ośrodkach. Ciekawsze wydają się przemiany w zakresie problematyki badawczej nad prawem osobowym. „Początkowo najliczniejsze prace, dotyczące prawa osobowego, koncentrowały się wokół

¹² Patrz recenzje M. Kuryłowicza w *Palestrze* nr 11–12, 2000, s. 156–158 oraz w *CPH* LIII, z. 2, 2001, s. 233–235.

¹³ Por. rosyjskie wydanie: *Digesty Justiniana*, tom I (*libri I–IV*), opracowane w Centrum Iuris Romani Investigandi (pod red. L.L. Kofanova), Moskwa 2002. W 1997 r. ukazały się nowe rosyjskie wydania ustawy XII tablic, Instytucji Gaiusa oraz wyboru z *Digestów* justyniańskich.

problematyki związanej z niewolnictwem. Dopiero od początków lat dziewięćdziesiątych, co zapewne wiąże się ze zmianą ustroju, niewolnictwo i wyzwolenicy przestali być tematem zainteresowań badaczy prawa rzymskiego, a także historyków” (s. 73). Mniej wtajemniczonym czytelnikom należy się wyjaśnienie, że niewolnictwo było tematem lansowanym przez dziesiątki lat przez naukę radziecką, do której nawiązywały tzw. kraje demokracji ludowej. Po zmianie ustroju, jak słusznie zauważa M. Zabłocka, pojawiły się nowe prace, kilka razy zresztą więcej niż początkowo, dotyczące głównie zdolności do działań prawnych i czynności prawnych (s. 73). W rezultacie dorobek objęty działem V: *Prawo osobowe i czynności prawne*, jest znaczny i zróżnicowany, a wykaz publikacji liczy 12 stron, znacznie więcej niż poprzednio wskazane prawo procesu cywilnego (5 stron) czy nawet następne prawo rodzinne (7 stron), które „cieszyło się zawsze wielkim zainteresowaniem” (s. 85). Oceny tej nie można natomiast odnieść do prawa rzeczowego, które „nigdy nie cieszyło się szczególnym zainteresowaniem polskich romanistów” (s. 95). Przegląd publikacji przekonuje jednak, że mimo mniejszej liczby opracowań, podejmowane były zasadnicze problemy np. wpływu konstrukcji posiadania rzymskiego na prawo polskie czy różne aspekty pojęcia i zakresu prawa własności. Stosunkowo dużo miejsca znalazły *iura in re aliena*, a zwłaszcza dzierżawa wieczysta (emfiteuza) oraz prawo zabudowy na cudzym gruncie (*superficies*). Spośród różnych rodzajów rzeczy z zainteresowaniem spotkały się rzeczy niematerialne (*res incorporales*), pożytki naturalne oraz nieruchomości (proces działowy; zasada *superficies solo cedit*). W sumie ocena może być pozytywna.

Najwięcej uwagi poświęcili polscy romanści zobowiązaniom. Dorobek w tym zakresie jest „jakościowo i ilościowo największy” (s. 103). Tu wymienia Autorka najpierw prace dotyczące klasyfikacji źródeł zobowiązań oraz zobowiązań kontraktowych, zwłaszcza w odniesieniu do kontraktów realnych, które zyskały większe zainteresowanie (s. 106) niż konsensualne (s. 108). Wśród szczegółowych zagadnień z prawa obligacyjnego „niesłabnącym zainteresowaniem cieszyły się cały czas problemy związane z prawem morskim” (s. 111). Odnotowane też zostały kontrakty nienazwane oraz rzymskie prawo handlowe. Mniej uwagi poświęcono zobowiązaniom deliktowym i *quasi-deliktowym*. Wyraźne miejsce zajmują w bibliografii prace dotyczące m.in. przelew wierzycielności (*cesji*) i umorzenia zobowiązań przez potrącenie (kompensacja).

Dziedzina prawa spadkowego nie była wyraźniej eksploatowana (s. 119). W rezultacie, spośród wszystkich działów prawa prywatnego, właśnie prawo spadkowe zajmuje najmniej miejsca w bibliografii (4 strony). Zainteresowanie prawem spadkowym nasiliło się jednak w latach osiemdziesiątych do tego stopnia, że – jak zauważa Autorka – „prac z tej dziedziny ukazało się kilkanaście razy więcej niż w poprzednim 40-leciu” (s. 119). Podobna sytu-

acja wystąpiła w zakresie rzymskiego prawa karnego. „Początkowo, do lat osiemdziesiątych, nie cieszyło się ono zainteresowaniem romanistów polskich” (s. 123), które następnie znacznie wzrosło (s. 126). „Prawdziwy renesans prawa karnego nastąpił jednak w ostatnich pięciu latach. Nigdy jeszcze w historii polskiej romanistyki tak wiele osób nie zajmowało się różnymi zagadnieniami dotyczącymi zarówno karnego prawa materialnego, jak i procesowego, i nie powstało w tak krótkim czasie tyle prac” (s. 129). Zjawisko to należy, jak się wydaje, łączyć z ogólnymi tendencjami badawczymi w romanistyce europejskiej, przesuwającej się w tym właśnie czasie wyraźnie ku problematyce prawnokarnej. Dodać też trzeba, że dość wyraźny udział w polskich badaniach nad prawem karnym mieli również historycy starożytności. Podobnie zaznaczają oni swoje miejsce licznymi dość publikacjami w zakresie omawianego już wyżej prawa publicznego. „Jednak i w tym zakresie od lat osiemdziesiątych nastąpił przełom i większe zainteresowanie problematyką publicznoprawną, a zwłaszcza tematami z pogranicza prawa i obyczajowości” (s. 135).

Wymienić wreszcie należy publikacje z filozofii prawa, metodologii i doktryn politycznoprawnych. Tu również pojawia się wielu autorów spoza grona badaczy prawa rzymskiego, zwłaszcza filozofów i historyków doktryn.

We współczesnym bardziej ujęciu pojawia się natomiast dyskusja nad naukowym i dydaktycznym znaczeniem oraz trwałymi wartościami prawa rzymskiego (dział XIII omawianej książki). Zagadnienia te poruszane były już w publikacjach odnotowanych w poprzednich działach, zwłaszcza w *Historii prawa* (patrz wyżej 2). W Polsce, jak zauważa słusznie Autorka, dyskusja nad znaczeniem prawa rzymskiego wiązała się najczęściej z kolejnymi zmianami programu nauczania na studiach prawniczych (s. 161).

Dział zatytułowany *Ocena dorobku romanistów* (s. 167–181) nie zawiera ocen Autorki, lecz wykaz publikacji, dotyczących dorobku i naukowych życiorysów polskich romanistów, niekiedy także zagranicznych. Podsumowujące oceny, z zaznaczeniem ich uproszczonego charakteru, zawarte są natomiast w *Zakończeniu* (s. 183–184). Stwierdza tu Maria Zabłocka, że już od pierwszych lat powojennych trwały prace badawcze we wszystkich ośrodkach akademickich, chociaż dorobek w tym pierwszym okresie był jeszcze skromny. Od lat sześćdziesiątych polscy badacze publikowali częściej, także w czasopiśmie zagranicznych. Wydawane też były za granicą monografie książkowe. „Proces ten trwa nieprzerwanie po dzień dzisiejszy, można zatem śmiało powiedzieć, że romanistyka polska jest dziedziną o europejskim znaczeniu” (s. 183). W ostatnich latach, „kiedy to na zachodzie Europy (z wyjątkiem Włoch) zainteresowanie prawem rzymskim znacznie się zmniejszyło, w Polsce można zaobserwować tendencję wręcz odwrotną. Od dwudziestu lat, a zwłaszcza w ostatnim pięcioleciu, romanistyka polska przeżywa prawdziwy renesans. Nigdy wcześniej tak wiele osób nie interesowa-

ło się zagadnieniami prawnymi antyku i nie wydano tytułu różnorodnych publikacji. W ostatnim dziesięcioleciu zarysowuje się też przesunięcie punktu zainteresowań polskich romanistów z „czystego prawa rzymskiego – w poprzednich latach zajmowano się w większym natężeniu prawem rodzinnym i zobowiązaniami – na nowe dziedziny, jak prawo karne, publiczne, obyczaje rzymskie” (s. 183).

Przeprowadza również Autorka przegląd polskich ośrodków romanistycznych, zauważając stopniową ich specjalizację. „I tak Kraków zajmuje się recepcją prawa rzymskiego, kulturą prawną oraz prawem procesowym. Lublin od kilku lat stał się czołowym ośrodkiem badań nad prawem karnym – do badań tych przyłączają się romanisci z Torunia, gdzie prowadzone są też prace nad obyczajami prawnymi, a także nad zagadnieniami znajdującymi się na pograniczu prawa rzymskiego i prawa kanonicznego. Łódź to ośrodek łączący prawo rzymskie z doktrynami. Wrocław koncentruje swą uwagę głównie na prawach greckich *polets* oraz na działalności glosatorów. Poznań prowadzi porównania prawa rzymskiego z prawem współczesnym. Wreszcie Warszawa, oprócz tradycyjnych zainteresowań, prowadzi badania nad wpływem prawa rzymskiego na współczesne ustawodawstwo i doktrynę oraz zajmuje się papirologią prawniczą. Przekształcone z dotychczasowych filii nowe ośrodki akademickie, jak Szczecin, Białystok, Rzeszów, prowadzą badania rozpoczęte w uczelniach patronackich” (s. 184).

4. Przedstawiony przegląd treści książki Marii Zabłockiej pozwala na stwierdzenie, że jest to dzieło gruntowne, staranne i interesujące. Lektura zestawień bibliograficznych i włączonych w nie ocen dostarcza czytelnikowi dużej satysfakcji, zarówno co do wyłaniającego się z niej obrazu dorobku romanistyki, jak i przydatności praktycznej wydawnictwa. Należy niewątpliwie docenić trud Marii Zabłockiej, włożony w nietatwe przecież opracowanie dorobku całej powojennej polskiej romanistyki i wyrazić należne, wysokie uznanie.

Do przedstawionych w książce ocen dodać by można kilka jeszcze spostrzeżeń. Tak np. dokładniejszego ustalenia wymagałaby etapy rozwojowe polskiej romanistyki w omawianym okresie. Autorka zauważa jako pewne etapy pierwsze lata powojenne (s. 7, 11, 161, 167), lata sześćdziesiąte (np. s. 7, 13, 183), od początku lat dziewięćdziesiątych (s. 73), do lat osiemdziesiątych (w odróżnieniu od poprzedzającego je 40-lecia, s. 119; 123) oraz od ich początku (s. 119, 126, 135; także „od dwudziestu lat” – s. 183). Mowa jest także o ostatnich pięciu latach (s. 129, 183), o podsumowaniach 25 i 35 lat romanistyki (s. 167) oraz o ostatnim dziesięcioleciu (s. 183). Zaznaczone etapy są niewątpliwie trafne dla poszczególnych działów, w których publikacje pojawiały się lub nasilały w różnych latach. Można by się jednak zastanowić nad ogólniejszą periodyzacją rozwoju polskiej romanistyki, włączając w to m.in. okres ukrycia prawa rzymskiego w ogólnej historii prawa (lata 1975–

–1982), zmienne naciski ideologiczne na programy studiów, odbijające się też np. ograniczeniami w kontaktach zagranicznych, czy skutki ostatnich przemian ustrojowych.

Dodać należy, że przez powojenne lata ukształtowała się spora odrębna literatura na temat miejsca i znaczenia prawa rzymskiego w Polsce w okresie powojennym (socjalistycznym). Dzisiaj, jak zauważa Jan Kodrębski, „nie ma już potrzeby bronić prawa rzymskiego przed motywowanymi ideologicznie atakami”¹⁴. Pozostał jednak interesujący temat, wart syntetycznego opracowania. Nie zmienia to faktu, że aktualne miejsce i znaczenie prawa rzymskiego nie jest całkiem bezdyskusyjne, co pośrednio potwierdzają tytuły takich opracowań, jak „dramatyczne pytanie” *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?* z odpowiedzią *Prawo rzymskie wciąż żyje*¹⁵!

Specjalne miejsce zajmuje współpraca międzynarodowa. Polscy romanści zawsze korzystali z pomocy i współpracy z romanistyką europejską, co miało i ma praktyczne znaczenie ze względu na utrudniony dostęp do literatury zachodniej i niedostateczne finansowanie nauki, wyrażające się najpierw m.in. w braku dewiz na zagraniczne zakupy, a obecnie w niewielkich zupełnie nakładach na cele naukowe. Osiągnięcia romanistyki polskiej, która zachowała poziom europejski, zdobyte w trudniejszych nieporównywalnie warunkach, są zatem godne uznania (por. s. 183).

Osobno należałoby oceniać prace z historii prawa rzymskiego oraz z prawa publicznego, albowiem w tych dziedzinach znaczący udział mają także historycy spoza ścisłego kręgu romanistów. Dokładniejsze ustalenie w oparciu o zebrany przez M. Zabłocką materiał, zakresu, form i wyników współpracy romanistów z historykami starożytności, filozofami, filologami klasycznymi czy archeologami mogłoby stanowić odpowiedź w kwestii miejsca prawa rzymskiego wśród nauk o kulturze antycznej.

Wyodrębnić należy również badania nad innymi prawami antycznymi niż prawo rzymskie. Tu dorobek jest skromniejszy, dlatego cieszą grezystyczne zainteresowania ośrodka wrocławskiego, odżywające powoli prawa klinowe (Łódź – patrz niżej 5) czy powracająca do problematyki prawnej papirologia. Warto zauważyć, że wydawany przez cały powojenny okres *Rocznik Papirologii Prawniczej (Journal of Juristic Papyrology)* utworzony został z myślą właśnie o problematyce jurydycznej, w ostatnich latach mniej w *Roczniku* wiodoczej.

¹⁴ We *Wstępie* do wydania V podręcznika K. Kolańczyka, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1997, s. 11. Por. M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie we współczesnej Polsce*, w: *Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa*, tom 2, Lublin 1998, s. 373–374.

¹⁵ E. Szymoszek, *Prawo rzymskie wciąż żyje!*, w: Profesorowi Janowi Kodrębskiemu *in memoriam*, Łódź 2000, s. 409. Pytanie, nawiązujące do wiersza M. Jastruna, jest tytułem rubryki, redagowanej przez W. Wołodkiewicza w *Palestrze* – patrz zestawienie u Zabłockiej, s. 164–165, obecnie w zbiorze: W. Wołodkiewicz, *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Zakamycze 2003.

Zwrócić należy także uwagę na pewne rozproszenie tematów i kierunków badawczych. Tak np. może nieco zastanawiać słabsze zainteresowanie problematyką prawa rzeczowego, chociaż właśnie w tej dziedzinie (obok zobowiązań) kontynuacja konstrukcji i pojęć romanistycznych we współczesnym prawie cywilnym jest najwyraźniejsza. Przyczyn można upatrywać m.in. w przemianach własnościowych w powojennej Polsce i tendencjach do odrywania się od instytucji i rozwiązań prawnych, związanych z własnością prywatną. Z podobnych powodów słabą pozycję miało prawo spadkowe.

Najwyraźniejszy wydaje się brak opracowań syntetycznych¹⁶. Nie ma nadal pełnej historii prawa rzymskiego w dawnej Polsce, do opracowania pozostają okresy romanistyki międzywojennej oraz zamkniętej już Polski Ludowej. Na opracowanie czeka też słownik biograficzny polskich romanistów. Od dawna wysuwany jest postulat opracowania prawa rzymskiego jako wprowadzenia do obowiązującego prawa cywilnego. Nie ma monografii rzymskiego prawa karnego¹⁷. Na takie syntezy i wprowadzenia, ujmowane z punktu widzenia prawa współczesnego, oczekują przedstawiciele innych dyscyplin prawnych, korzystający z dorobku romanistyki.

Przegląd ośrodków akademickich z punktu widzenia dydaktycznej, naukowej i kadrowej pozycji romanistyki przynosi kolejne pytania. Wskazać można tu na niedostatki kadrowe, powodujące konieczność łączenia dydaktyki i badań, jak to ma miejsce np. między Uniwersytetem Wrocławskim a Śląskim czy UAM a Uniwersytetem Gdańskim, niezależnie od wskazanej przez Autorkę patronackiej „obsługi” Szczecina przez UAM, Białegostoku przez UW czy Rzeszowa przez UMCS. Dokładnych ustaleń i ocen wymagają w tym aspekcie szkoły niepubliczne, w których prawo rzymskie prowadzone jest niejednokrotnie przez osoby spoza kręgu romanistów.

5. Jeżeli spróbować teraz zestawić wszystkie zgłoszone do Komisji Praw Antycznych Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN romanistyczne plany i projekty badawcze według kategorii (działów), przyjętych przez M. Zabłocką w przedstawionym opracowaniu bibliograficznym, to przedstawiałyby się one następująco:

I. Dzieła ogólne, podręczniki i skrypty. Planowany jest nowy podręcznik prawa rzymskiego, autorstwa A. Dębińskiego (KUL) oraz kolejne wydanie podręcznika W. Litewskiego (UJ). Skrypt do rzymskiego prawa publicznego zamierza opracować Zakład Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego pod kierunkiem B. Sitka.

II. Wydawnictwa pomocnicze. Wybory tekstów źródłowych do prawa rzymskiego, do recepcji prawa rzymskiego w Polsce oraz zbiór pytań teksto-

¹⁶ Kwestie te były dyskutowane już podczas III Tatrzańskich Spotkań Romanistów nad referatem M. Kuryłowicza pt. *Aktualne wyzwania polskiej romanistyki*, Eos LXXXVI, 1999, s. 403 (W. Dajczak).

¹⁷ Właśnie ukazała się książka W. Litewskiego o rzymskim procesie karnym (Kraków 2003).

wych planują T. Palmirski i M. Ząber (UJ). W przygotowaniu także nowe rozszerzone wydanie słownika łacińsko-polskiego dla historyków i prawników wraz z wersją elektroniczną (J. Sondel).

III. Historia źródeł. Tu przede wszystkim obszerny program wydawniczy tekstów źródłowych prawa rzymskiego w tłumaczeniu polskim (Instytucje Gajusa i fragmenty innych Instytucji okresu klasycznego; Instytucje Justyniana; zbiory poklasyczne, Digesta), realizowany przez zespół pod kierunkiem W. Rozwadowskiego (UAM). Tłumaczenie ustaw municypalnych wraz z komentarzem przygotowuje też Zakład Prawa Rzymskiego UWM pod kierunkiem B. Sitka. Pierwszą księgę Digestów tłumaczy A. Tarwacka (UKSW). Badania nad rzymskim prawem archaicznym, zapoczątkowane studiami nad ustawą XII tablic, zamierza kontynuować M. Zabłocka.

Dziełem legislacyjnym Justyniana w odniesieniu do spraw Kościoła zajmuje się E. Gajda (UMK). Szerzej zagadnienia źródłoznawcze prawa rzymskiego i prawa kanonicznego obejmuje W. Mossakowski (UMK). Związki pomiędzy prawem rzymskim a prawem kanonicznym oraz prawo rzymskie w pismach Ojców Kościoła mieszczą się w planach badawczych A. Dębińskiego (KUL).

Różne aspekty prawa rzymskiego w historii Europy pojawiają się w planowanych badaniach nad szkołą glosatorów w polskiej literaturze historycznoprawnej (E. Szymoszek, UW r./UŚ) albo nad prawem rzymskim w Anglii Tudorów i wczesnych Stuartów (Ł. Marzec, UJ).

Badania nad rolą prawa rzymskiego w kształtowaniu kultury prawnej w Polsce, w szczególności prawo rzymskie w Polsce w okresie Odrodzenia, a także w dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego, to obszar badawczy, zakreślony przez J. Sondla (UJ). W tymże uniwersytecie przygotowywana jest rozprawa habilitacyjna o prawie procesowym w *Sigismundinie* Macieja Śliwnickiego (J. Reszczyński) oraz artykuł o prawie rzymskim w *De contractibus* Mateusza z Krakowa (J. Reszczyński). Podobnie kontynuuje badania nad prawem rzymskim w Polsce I. Jakubowski (UŁ): prawo rzymskie w twórczości T. Czackiego jako rozprawa habilitacyjna; artykuł o rzymskim prawie publicznym w *Litewskich i polskich prawach* T. Czackiego; rzymskie obligacje w pracach J.W. Bandtkiego oraz – w przyszłości – monografia o J.W. Bandtkie jako historyku prawa polskiego i romaniście.

Problematyka historii prawa rzymskiego w Polsce zaznaczyła się też w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie planowane są badania nad *crimen laesae maiestatis* jako studium o wpływach prawa rzymskiego w Polsce (M. Dyjakowska – rozprawa habilitacyjna).

Przedmiotem szczególnego zainteresowania stała się ponadto nauka prawa rzymskiego na Uniwersytecie Wileńskim (planowane prace w Białymstoku i Lublinie – P. Gricewicz w KUL). Ponadto wpływ prawa rzymskiego na statuty litewskie (S. Godek, UKSW).

Sporo miejsca zajmuje w różnych ujęciach tradycja romanistyczna. W ogólniejszym ujęciu pojawia się u M. Kuryłowicza (Prawo rzymskie: historia – tradycja – współczesność; UMCS) czy u T. Giaro (Frankfurt /M; UW): tradycje prawne Europy w perspektywie Zachód – Wschód. Widoczna jest też w ujęciach, odnoszących się do poszczególnych działów prawa prywatnego – np. rzymskie korzenie współczesnego polskiego prawa rzeczowego (T. Palmirski, UJ), wybrane zagadnienia konwersji czynności prawnych (od prawa rzymskiego do współczesnej cywilistyki – M. Ząber, UJ) wpływ prawa rzymskiego na kształtowanie prawa obligacyjnego współczesnych ustawodawstw europejskich (P. Ściślicki, UJ).

IV. Proces cywilny. Odnotować tu można, poza wskazanymi pracami nad prawem procesowym w *Sigismundinie* (J. Reszczyński, UJ) jeden projekt, a mianowicie dowód ze świadków w literaturze procesu rzymsko-kanonicznego (B. Grosel, UW.)

V. Prawo osobowe i czynności prawne. Poza specyficzną tematyką *servus peculiaris* jako *magister navis* (A. Zaborowska, UMK) brakuje tematów tradycyjnie mieszczących się w tym dziale. Można bowiem mieć wątpliwości, czy sytuacja prawna i społeczna lekarza w cesarstwie rzymskim (K. Tadańczyk, UŁ) lub pozycja prawna artysty w starożytności (A. Plisecka, UW) powinny się znaleźć właśnie tutaj, czy może w prawie publicznym. Szerszy zasięg ma też problematyka nadużycia prawa w ujęciu rzymskiego prawa prywatnego, realizowana przez F. Longchamps de Bérier (UW), znaczenia infamii w prawie rzymskim (B. Sitek, UWM), a także sytuacji prawnej sierot i sierocińców (jako osób prawnych) w cesarstwie rzymskim (E. Kowalczyk, UAM). W problematyce czynności prawnych mieści się jeszcze konwersja czynności prawnych, ale również w szerokiej perspektywie od prawa rzymskiego do współczesnej cywilistyki – M. Ząber (UJ).

VI. Prawo rodzinne. Kontynuowane są prace nad pojęciem małżeństwa w prawie rzymskim (R. Stankiewicz, USz.), spodziewany doktorat o posagu w prawie justyniańskim (A. Stępkowska, UW). W Uniwersytecie w Białymstoku P. Niczyporuk podejmuje badania nad *cura ventris* w prawie rzymskim, zaś B. Sitek (UWM) nad *arbitrium tutelae*. Tu też (UWM) realizuje swoje plany co do domniemania ojcostwa w prawie rzymskim A. Nowak (przy współpracy z UMK).

VII. Prawo rzeczowe. W. Dajczak (UAM) planuje szersze badania nad *res incorporales* w prawie rzymskim i w nowożytnym prawie prywatnym, R. Darska (UKSW) zamierza zająć się prawami sąsiedzkimi, a J. Ożarowska (UŚ) zasadami dotyczącymi służebności. W stronę rzymskiego prawa rzeczowego kieruje się też doktorantka K. Służewska (UAM), skonkretyzowane plany mają już I. Szpringer (UMCS) – pierwszeństwo zastawów w prawie rzymskim oraz R. Świrgoń-Skok (UR) – nieruchomości i zasady akcesji.

VIII. Zobowiązania. Tradycyjnie cieszą się sporym zainteresowaniem. W. Litewski (UJ) planuje zająć się problemem płacenia czynszu za najem rzeczy, zaś A. Pikulska-Robaszkiewicz (UŁ), po publikacjach o lichwie, zamierza kontynuować badania nad pieniądzem i zobowiązaniami pieniężnymi w prawie rzymskim. Podobnie T. Palmirski (UJ) pozostaje przy tematyce rzymskich zobowiązań *quasi ex delicto*, a R. Wojciechowski (UWr.) przy spółkach w twórczości glosatorów i komentatorów. Szkołą komentatorów zajmować się będzie również L. Jarosińska (UWr.), poszukująca w jej działalności genezy zobowiązań wekslowych. Pozostałe tematy dotyczą różnych kwestii rzymskiego prawa obligacyjnego: *arbitrium boni viri* jako sposób dookreślenia treści stosunku prawnego, ze szczególnym uwzględnieniem świadczania (J. Krzynówek, UW), odpowiedzialność sprzedawcy za wady towaru (K. Chodoń, UŚ), siła wyższa w rzymskim prawie prywatnym (M. Sobczyk, UMK), kontrakty nienazwane u Labeona (A. Szymańska, UW), podmiotowe przekształcenia stosunku zobowiązaniowego na tle rzymskiej zasady osobistego charakteru *obligationis* (P. Ściślicki, UJ), pojęcie synallagma u jurystów klasycznych (M. Golecki, UŁ), odpowiedzialność za błąd w sztuce lekarskiej (K. Tadajczyk, również UŁ) oraz wygaśnięcie zobowiązań wskutek śmierci wierzyciela lub dłużnika w prawie rzymskim (E. Żak, UMCS).

IX. Prawo spadkowe. Poza ogólnie zaplanowaną monografią M. Kuryłowicza (UMCS) na temat „prawo i śmierć w starożytnym Rzymie”, która obejmować będzie także aspekty prawa spadkowego, inne tematy nie zostały zasygnalizowane.

X. Prawo karne. Ukazała się właśnie monografia W. Litewskiego (UJ) o rzymskim procesie karnym, habilitacyjną rozprawę na temat prawa karnego w reskryptach cesarza Hadriana planuje K. Amielańczyk (UMCS), podobnie jak M. Dyjakowska (KUL) na wymieniony już temat wpływu rzymskiego *crimen laesae maiestatis* na polską praktykę prawną. Problematykę przestępstw i kar w starożytnym Rzymie przewiduje w swoich badaniach również A. Dębiński (KUL). Trwają prace nad sędziowskim wymiarem kary w rzymskim procesie karnym (M. Krawczyk, UŁ) oraz nad skutkami prawnymi kazirodztwa (*incestum* w prawie rzymskim – J. Misztal, KUL). Dalsze tematy to odpowiedzialność karna przekupnego sędziego (T. Palmirski, UJ), proces św. Pawła (B. Sitek, UWM) oraz proces Chrystusa (P. Krajewski, również UWM), a także kidnaping w prawie rzymskim (B. Sitek, UWM). Kara śmierci znajdzie swoje miejsce w wymienianej już planowanej pracy M. Kuryłowicza (UMCS) o prawie i śmierci.

XI. Prawo publiczne. Tu można by powtórzyć tematy K. Tadajczyka (UŁ) o sytuacji prawnej i społecznej lekarzy w cesarstwie rzymskim oraz A. Pliśkiej (UW) o pozycji prawnej artystów w starożytności. Wymienione już w dziale dotyczącym prawa osobowego, zawierać zapewne będą również elementy prawnopublicznych regulacji. Podobnie wieloaspektowa wydaje się sy-

gnalizowana już kwestia sierot i sierocińców w prawodawstwie cesarzy chrześcijańskich (E. Kowalczyk, UAM). Rozległy zasięg ma problematyka rzymskiego prawa publicznego (administracyjnego), planowana jako obszar badawczy J. Zabłockiego (UKSW). Zagadnieniami prawnymi wojskowości późnoantycznej, głównie na terenie prowincji dolnodunajskich, zajmować się będzie nadal J. Wiewiorowski (UAM), a *defensor civitatis* to temat badawczy A. Świętonia (UWM). Prawo pogrzebowe objęte będzie badaniami M. Kuryłowicza o prawie i śmierci w starożytnym Rzymie.

XII. Filozofia prawa, metodologia i doktryny politycznoprawne. W tym dziale znalazły się tylko dwie planowane pozycje. A. Kacprzak (UW) podejmuje badania nad analogią w prawie rzymskim, zaś A. Plisecka (również UW) zamierza zająć się problematyką sprawiedliwości (*iustitia*) w prawie rzymskim.

XIII. Znaczenie prawa rzymskiego. W. Rozwadowski (UAM) przygotowuje romanistyczne wprowadzenie do pierwszego tomu *Systemu Prawa Prywatnego* (pod redakcją Z. Radwańskiego i M. Safjana), wśród innych tematów pojawia się też rzymska myśl prawnicza w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (M. Sobczyk, UMK). Niesłabnącym zainteresowaniem cieszą się łacińskie paremie prawnicze we współczesnej praktyce prawnej. M. in. w tym zakresie kontynuowany jest kierunek badawczy na UW¹⁸, dołącza się do niego planowana toruńska seria artykułów, dotyczących rzymskich paremii prawniczych z odniesieniem do poszczególnych działów prawa cywilnego (A. Sokala, UMK). Ośrodek warszawski planuje badania nad nauką i nauczaniem prawa rzymskiego w okresie II Rzeczypospolitej oraz w PRL (zespół pod kierunkiem W. Wołodkiewicza), zaś M. Kuryłowicz (UMCS) publikuje powoływaną już książkę pod tytułem: *Prawo rzymskie. Historia – tradycja – współczesność*.

XIV. Ocena dorobku romanistów. Tu tylko historia nauki i nauczania prawa rzymskiego w KUL (A. Dębiński) oraz planowana monografia o Stanisławie Wróblewskim jako romaniście (K. Ogórek, UW r.). Można jednak odesłać również do niektórych pozycji wymienionych w dziale poprzednim (prawo rzymskie w II Rzeczypospolitej oraz w PRL). Kolejne opracowania biograficzne i bibliograficzne polskiej romanistyki mieszczą się w planach M. Zabłockiej.

6. Przedstawiony przegląd planów i projektów badawczych w zakresie romanistyki potwierdza niektóre tendencje i kierunki badawcze, ale przynosi też kilka nowych spostrzeżeń.

Potwierdzają się badania nie tylko nad prawem rzymskim, ale również nad innymi prawami antycznymi. Tak więc kontynuuje swoje prace w zakre-

¹⁸ Por. zwłaszcza *Łacińskie paremie w europejskiej kulturze prawnej i orzecznictwie sądów polskich* (pod redakcją W. Wołodkiewicza i J. Krzynówka), Warszawa 2001.

się praw greckich J. Rominkiewicz (UWr., *Opieka nad męskimi sierotami w prawie ateńskim* – rozprawa habilitacyjna), pojawiły się prace z papirologii prawniczej (J. Urbanik z UW – patrz niżej), studia nad stosunkami własnościowymi w świetle źródeł klinowych, odnalezionych w archiwum w Emar, mieście położonym w Syrii nad środkowym Eufratem i pełniącym rolę stolicy granicznej prowincji państwa hetyckiego (XIV–XII w. p.n.e.) prowadzi L. Fijałkowska (Katedra Powszechnej Historii Państwa i Prawa UŁ).

W zakresie prawa rzymskiego odnotować należy kilka rozpraw doktorskich z ostatnich lat, nie mieszczących się już w zestawieniu M. Zabłockiej. Tak więc Jacek Wiewiorowski przedstawił rozprawę na temat *Stanowisko prawne dowódców wojsk w prowincji Moesia Secunda i Scythia Minor* (UAM, 2001)¹⁹, Grzegorz Jędrejek promował się z rozprawą *Niemiecka szkoła historyczna a prawo rzymskie w Polsce w XIX wieku* (KUL, 2002), również w KUL (2002) odbyła się obrona doktorska Moniki Wójcik *Fundacje dobroczynne (piae causae) w rzymskim prawie poklasycznym*. Ponadto w roku 2002 zakończyli pomyślnie przewody doktorskie Łukasz Marzec (*Rola prawa rzymskiego w systemie prawnym średniowiecznej Anglii*, UJ), Rafał Wojciechowski (*Societas w twórczości glosatorów i komentatorów*, UWr.) oraz Jakub Urbanik (*Il divorzio nel diritto romano e nelle prattica giuridica d'Egitto romano*, UW).

W tradycyjnej problematyce badawczej zauważyć można wyraźne przesunięcia. Właściwie poza zainteresowaniami znalazł się rzymski proces cywilny, mniej widoczny jest też tradycyjny obszar prawa osobowego. Na dalsze miejsce wydaje się schodzić problematyka prawa rodzinnego, dotychczas reprezentowana w szerszym zakresie. Straciło również prawo spadkowe, co wydaje się o tyle zastanawiające, że wobec zachodzących w Polsce przemian prawnomajątkowych dziedzina ta powinna uzyskać wsparcie ze strony badań historycznoprawnych. Więcej nowości pojawia się w prawie rzeczowym, które wyraźnie przesuwają się w górę na liście zainteresowań naukowych. Utrzymuje swoją silną pozycję prawo obligacyjne. Rozbudowują się różnorodne aspekty historii źródeł oraz prawa publicznego. Kontynuowane są badania nad rzymskim prawem karnym.

Odnotować trzeba nowe aspekty europejskie. Tak np. ośrodek poznański (W. Rozwadowski, W. Dajczak) uczestniczy w polsko-niemieckim projekcie badawczym, fundowanym przez Fundację Volkswagena w Hanowerze, obejmującym tradycję romanistyczną (pandektystykę), orzecznictwo na tle BGB oraz europejską perspektywę harmonizacji prawa w zakresie prawa rzeczowego. Wśród tematów pojawia się też rzymska myśl prawnicza w orzecznictwie europejskim oraz tradycje prawne Europy zachodniej i wschodniej. To

¹⁹ Patrz CPH LIII, z. 2, 2001, s. 301. O doktoracie Z. Służewskiej, wzmiankowanym u Zabłockiej na s. 110, patrz też CPH LIV, z. 1, 2002, s. 511.

zwrócenie się romanistyki ku tradycji prawa rzymskiego i jego wpływom na nowożytne prawo prywatne wyraźnie jest również w innych pracach, jak wymienione już rzymskie korzenie współczesnego polskiego prawa rzeczowego, wybrane zagadnienia konwersji czynności prawnych od prawa rzymskiego do współczesnej cywilistyki, wpływ prawa rzymskiego na kształtowanie prawa obligacyjnego współczesnych ustawodawstw europejskich, a także badania nad *res incorporales* w prawie rzymskim i w nowożytnym prawie prywatnym.

We wstępnym tylko podsumowaniu można stwierdzić utrzymanie się zainteresowania problematyką prawa rzymskiego i innych praw antycznych, pozwalające na zachowanie właściwego poziomu, a nawet rozwój badań. Przy pewnym rozproszeniu naukowych kierunków i tematów, zauważyć też można nowe tendencje, zwłaszcza przesuwanie się badań w stronę współczesności. Jest to niewątpliwie zjawisko umacniające pozycję polskiej romanistyki w stosunku do innych dyscyplin prawnych, które powinny znaleźć swój wyraz w bardziej syntetycznych opracowaniach. Nie należy jednak zapominać o miejscu romanistyki wśród nauk historycznoprawnych i konieczności utrzymywania warsztatu naukowego, właściwego tej dziedzinie. Romanistyka jest przecież najstarszą dyscypliną w historii nauki prawa.

